



PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 11.1/2018/500-e

Wydanie – jubileuszowe

1918 rok

Jako Wódz Naczelny Armii Polskiej pragnę notyfikować rządowi i narodom wojującym i neutralnym istnienie Państwa Polskiego Niepodległego, obejmującego wszystkie ziemie zjednoczonej Polski. Sytuacja polityczna w Polsce i jarzmo okupacji nie pozwoliły dotychczas narodowi polskiemu wypowiedzieć się swobodnie o swym losie. Dzięki zmianom, które nastąpiły w skutek świetnych zwycięstw armij sprzymierzonych – wznowienie niepodległości i suwerenności Polski staje się odtąd faktem dokonanym.

Państwo Polskie powstaje z woli całego narodu i opiera się na podstawach demokratycznych. Rząd Polski zastąpi panowanie przemocy, która przez sto czterdzieści lat ciążyła nad losami Polski – przez ustrój zbudowany na porządku i sprawiedliwości. Opierając się na Armii Polskiej pod moją komendą, mam nadzieję, że odtąd żadna armia obca nie wkroczy do Polski, nim nie wyrazimy w tej sprawie formalnej woli naszej. Jestem przekonany, że potężne demokracje Zachodu udzielą swej pomocy i braterskiego poparcia Polskiej Rzeczypospolitej Odrodzonej i Niepodległej.

Wódz naczelny Piłsudski,

za ministra spraw zewnętrznych Filipowicz ;

11. 11. 2018 roku

Cały świat świętuje z nami niepodległość Z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę zza granicy płyną do nas życzenia i przyjazne gesty.

Święto upamiętnia odzyskanie przez Polskę niepodległości po 123. latach zaborów.

Narodowe Święto Niepodległości zostało ustanowione ustawą z dnia 23. kwietnia 1937 roku. Komuniści znieśli je w 1945 r. Do świętowania dnia 11. listopada powrócono w 1989 r. 11 listopada, rozejm w Compiègne zakończył I Wojnę Światową. Dzień wcześniej do Warszawy przybył Józef Piłsudski, zwolniony z więzienia w Magdeburgu.

Obchodzimy 100. rocznicę odzyskania niepodległości. Ale biało-czerwone barwy można było i można będzie zobaczyć w wielu zakątkach całego świata. Oto przykłady:



Biało-czerwone barwy rozświetlą 11. listopada najwyższy budynek świata. Wieżowiec Burdż Chalifa w Dubaju, który ma 823 metry wysokości. To będzie najwyżej usytuowana polska flaga na świecie.

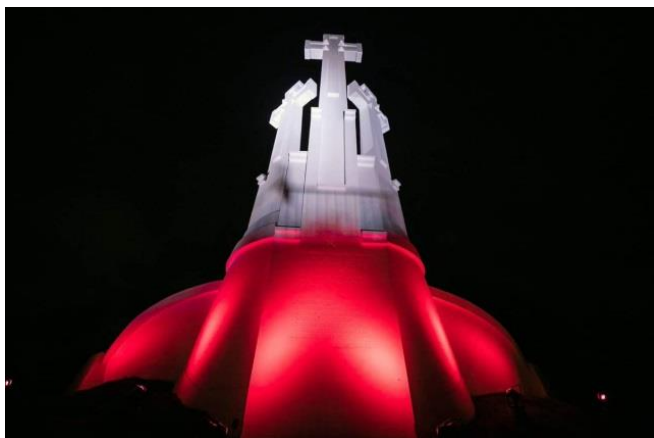


100

Fiński MSZ w biało-czerwonych barwach z okazji

***rocznicy odzyskania niepodległości
przez Polskę***

List gratulacyjny w imieniu rządu Republiki Litewskiej przesłał premier Litwy.
„Rok 2018 dla Litwy i Polski jest rokiem szczególnym, wspólnie obchodzimy jubileusze naszych państw – 100. rocznice” – napisał Saulius Skvernelis.

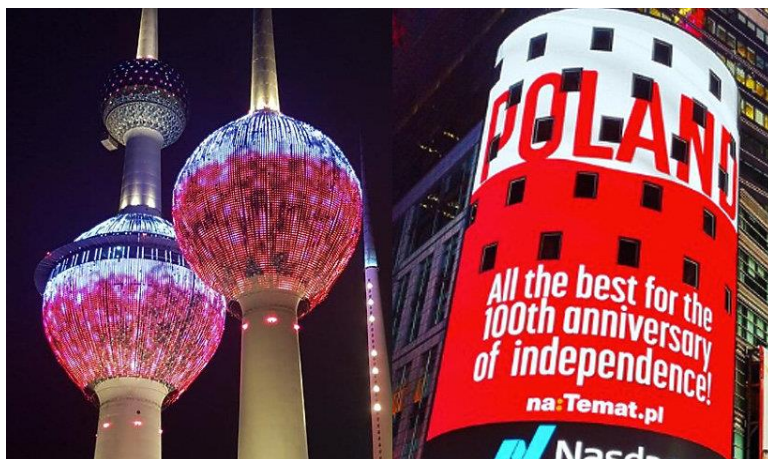


#Wilno @Vilnius Lt składa najserdeczniejsze życzenia Polsce i Polakom z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Watykan... *„Sto lat niepodległości niezłomnego narodu”* – takim tytułem włoski katolicki dziennik „Avvenire” opatrzył kilka tekstów o Polsce w niedzielnym wydaniu. Na całej stronie w gazecie, poświęconej obchodom Święta Niepodległości zamieszczone zostało też orędzie papieża do Polaków, który napisał między innymi: *„Odzyskanie suwerenności było okupione poświęceniem wielu synów Polski, którzy gotowi byli poświęcić swą wolność osobistą, swoje dobra, a nawet życie, na rzecz utraconej Ojczyzny”*.



Ratusz w Tel Awiwie zaświecił się na biało-czerwono



W Kuwejcie



Torre Costanera.

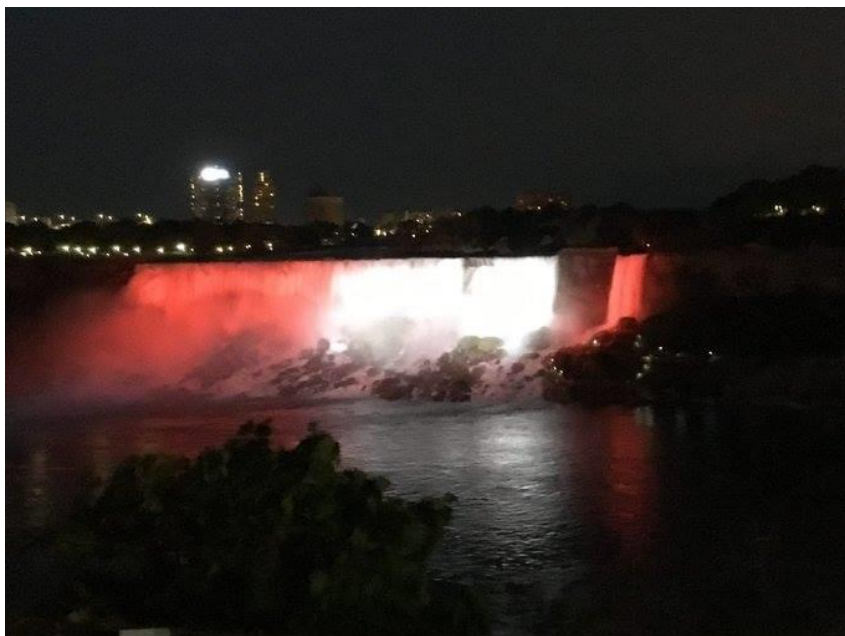
Najwyższy budynek w Chile i Ameryce Południowej.



W Los Angeles biel i czerwień pojawiła się na słynnym Młynie Diabelskim na moło w Santa Monica.

W Czechach z okazji 100-lecia odzyskania przez Polską niepodległości biało-czerwona jest wieża ratusza w Ostrawie.





Wodospad Niagara

Dzień niepodległości w Warszawie

Dzień Niepodległości w Warszawie

onet

Miejsca wydarzeń i trasy przemarszów organizowanych w Warszawie **11 listopada 2018 r.** w setną rocznicę odzyskania niepodległości

- uroczystości państwowe
- zgromadzenia publiczne
- imprezy masowe i inne

Kancelaria Prezydenta RP

- 1** godz. 10.30 - 11.45
miejsce: Zamek Królewski
- 4** godz. 13.00 - 13.30
miejsce: ul. Tokarzewskiego - Karaszewicza
- 5** godz. 08.10 - 08.35
miejsce: Pomnik W. Witosa
- 6** godz. 08.10 - 08.35
miejsce: pomnik S. Roweckiego "Grot"'
- 7** godz. 08.10 - 08.35
miejsce: Pomnik I. Paderewskiego
- 8** godz. 08.10 - 08.35
miejsce: Pomnik R. Dmowskiego
- 11** godz. 08.10 - 08.35
miejsce: Pomnik J. Piłsudskiego

Dowództwo Garnizonu Warszawa

- 2** godz. 12.00 - 13.10
miejsce: pl. marsz. J. Piłsudskiego
- 3** godz. 11.15 - 12.00
miejsce: pl. marsz. J. Piłsudskiego

Biuro Programu „Niepodległa”

- 14** godz. 14.00 - 20.30
miejsce: ul. Krakowskie Przedmieście (ul. Trębacka)
Liczba uczestników: 950 osób

Osoby prywatne

- 15** godz. 14.00 - 20.00
zbiórka: Przy kamieniu R. Dmowskiego, ul. Lubelska
Liczba uczestników: 10 000 osób
- 13** godz. 17.00 - 22.00
zbiórka: pomnik J. Piłsudskiego, ul. Tokarzewskiego-Karaszewicza
Liczba uczestników: 1 000 osób
- 9** godz. 06.00 - 22.00
zbiórka: pomnik R. Dmowskiego
Liczba uczestników: 50 osób
- 10** godz. 12.00 - 17.00
Miejsce: Ambasada Ukrainy, al. Szucha 7
Liczba uczestników: 100 osób
- 12** godz. 13.00 - 14.00
miejsce: Przed Cepelią przy ul. Marszałkowskiej
Liczba uczestników: ok. 30 osób



Główne obchody Święta Niepodległości odbywają się dziś w Warszawie, gdzie zaplanowano wiele wydarzeń związanych z obchodami.

08:00... Prezydent RP składa wieniec przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego.



08:17...



Przed pomnikiem Wincentego Witosa złożył kwiaty prezes PSL Kosiniak-Kamysz. Następnie wieniec złożył prezydent RP. Działacze PSL, tradycyjnie odśpiewali „Rotę”.

08:45...



Przed pomnikiem Józefa Piłsudskiego pojawił się Donald Tusk w towarzystwie polityków PO. Towarzyszyli mu Bogdan Borusewicz, Ewa Kopacz i Rafał Trzaskowski, Grzegorz Schetyna, Bogdan Klich. Były premier złożył wieniec przed pomnikiem Marszałka. Przy pomniku zebrał się tłum z flagami Polski i Unii Europejskiej. Widać białe róże.

„Szanowni Państwo, dziś czcimy wielki dzień, dzień odzyskania niepodległości. To wspomnienie wielkich Polaków, dzięki którym żyjemy dziś w wolnej Polsce. To symbol sukcesu, ale też roztropności. Wówczas polscy politycy potrafili być razem. Chcemy powiedzieć, że za rok, 11 listopada stąd zacznie się jeden wspólny marsz. Będziemy mówić: Polska może być wspólnotą, wewnątrz Unii Europejskiej. Chcemy łączyć, a nie dzielić – powiedział lider PO.

„Dzisiaj 11 listopada życzę naszej niepodległej Rzeczypospolitej w jej setne urodziny kolejnych stu lat i więcej w szczęściu i pokoju. Wiem, że na co dzień spieramy się o kształt Rzeczypospolitej i wiem, że czasami za mocno. Wybacz nam Polsko. Ale wiem, że to, co nas łączy, jest o wiele ważniejsze, bo to jesteś Ty, Polsko. W te nasze polskie urodziny chciałbym powiedzieć najprostsze słowa, nie wstydźmy się tych najprostszych słów: kochamy Cię, Polsko” – powiedział Tusk.

9.00...



Prezydent Duda, marszałkowie Sejmu i Senatu Kuchciński i Karczewski, premier Morawiecki, szef MON Błaszczak złożyli wieńce przy grobie ostatniego prezydenta na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego.

09:04... W Świątyni Opatrzności Bożej rozpoczęła się Msza święta, inaugurująca oficjalne obchody Święta Niepodległości



„Wyrażamy nasze uznanie wszystkim organizatorom pracy u podstaw, którzy krzewili gospodarność, pracowitość, oświatę pośród uboższej ludności i przygotowywali ją do konkurencji z zaborcami. Oddajemy szacunek wszystkim twórcom ówczesnej kultury, która kształtowała dusze Polaków gwarantując im zachowanie tożsamości, dziękujemy duchowieństwu, które pracowało wówczas nad świętością ludu polskiego, a przede wszystkim oddajemy chwałę tym, którzy w kolejnych pokoleniach walcząc z zaborcami złożyli najwyższą ofiarę krwi” – powiedział abp Gądecki.



Podczas Mszy świętej za Ojczyznę prezydent RP Duda zapalił Świecę Niepodległości

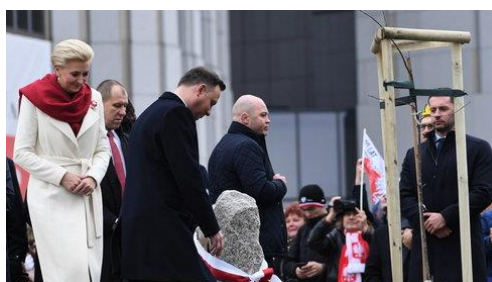
09:59...W Krakowie, z okazji tej szczególnej daty, zabił Dzwon Zygmunt.



Prezes Kaczyński złożył kwiaty pod pomnikiem Marszałka Piłsudskiego

Później złożył wieniec u stóp pomnika Romana Dmowskiego, Ignacego Paderewskiego, Stefana Roweckiego oraz Wincentego Witosa.

11:17... Prezydent, marszałkowie Sejmu i Senatu, premier oraz abp Gądecki nadali imiona Ojców Niepodległości siedmiu dębom posadzonym obok Świątyni Opatrzności Bożej. Pierwszemu dębowi imię marszałka Józefa Piłsudskiego nadał prezydent wraz z pierwszą damą Kornhauser-Dudą. Marszałek Sejmu nadał kolejnemu dębowi imię Ignacego Daszyńskiego, marszałek Senatu – Wojciecha Korfantego. Premier nadał dębowi imię Wincentego Witosa. Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Bonisławski nadał dębowi imię Ignacego Paderewskiego, prezes IPN nadał kolejnemu dębowi imię Romana Dmowskiego, a przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Gądecki kolejnemu dębowi nadał imię ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego.



Para prezydencka nadała dębowi imię marszałka Józefa Piłsudskiego

12:00... Rozpoczynają się uroczystości na pl. Piłsudskiego z udziałem prezydenta RP Dudy. W uroczystości uczestniczą m.in. władze państwowe, kombataneci, mieszkańcy Warszawy...

Na placu Piłsudskiego rozbrzmiewa „Mazurek Dąbrowskiego”. Odczytano Apel Pamięci.

12:16... Następuje uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Orkiestra gra „Marsz pod sztandarem pokoju” Feliksa Nowowiejskiego.

12:27... Rozpoczyna się przemówienie prezydenta RP.

„Dziękuję, za tę piękną uroczystość. Dziękuję, że posłuchaliście Państwo apelu, że przyszliście z białoczerwonymi sztandarami. Dziękuję, że w tak niesamowity sposób możemy oddać hołd tym, którym zawdzięczamy wolną, suwerenną Polskę. Tym, którzy odzyskali ją w 1918 roku, tym, którzy walczyli o nią w 1939 r., tym, którzy nie zgodzili się z komunistycznym jarzmem i dalej za nią ginęli, tym, którzy wychodzili na ulice i walczyli. Możemy razem śpiewać Mazurka Dąbrowskiego, czuć tę bratnią więź wspólnej tradycji, języka, kultury. – Czynimy to dziś tu, na placu Piłsudskiego. Gdzie leży chłopiec, Orle Lwowskie, który poległ walcząc o Rzeczpospolitą.

Ojcowie Niepodległości różnili się, ale potrafili się zjednoczyć. Choć służyli różnym ideom, to jedna była absolutnie wspólna – wolna, suwerenna Polska. Jak Ignacy Daszyński, umieli czasem złożyć swoje własne ambicje, gdy złożył urząd na ręce marszałka Piłsudskiego.

Niech będą dla nas wzorem do naśladowania, jak budować silne państwo. Swary nie służą budowaniu silnego państwa, przekonała się o tym niestety i II Rzeczpospolita. Jak trudno było potem wrócić do wolnej Polski, jak trudno było tę niepodległość odzyskać. – Chciałbym, byśmy zawsze umieli być tak razem. Jestem przekonany, że pod biało-czerwonym sztandarem jest miejsce dla każdego z nas. – Apeluję jeszcze raz – bądźmy razem, by ją budować. Bądźmy skupieni wokół naszych barw, naszego hymnu, wokół idei Polski suwerennej, ale też dostatniej, ze sprawną armią, z dobrze funkcjonującymi sojuszami, z zaprzyjaźnionymi siłami zbrojnymi ćwiczącymi i przebywającymi na naszym terytorium. By społeczeństwo widziało, że uczciwość zwycięża, a nie draństwo. Tego sobie życzę.

Chciałbym, żebyśmy nawiązali do tego procesu w II RP, kiedy zbudowano państwo z niebytu. Chciałbym, żeby symbolem tego była odbudowa Pałacu Saskiego, którą tu dzisiaj inaugurujemy. – Chciałbym, żeby Pałac Saski znów stanął, żeby był symbolem Polski, która wzrasta. Chciałbym, żeby był miejscem publicznym^x. Chciałbym, żebyśmy tak umieli służyć naszej ojczyźnie, żeby nasze wnuki i prawnuki były z nas dumne. A Polsce życzę, by naród, który ją zamieszkuje, był wspólnotą ludzi wiernych, ludzi mądrych, ludzi wspierających się. – Niech żyje wolna, suwerenna, niepodległa Polska!



^{/x} Prezydent zaznaczył, że chciałby, aby zainaugurowana dziś odbudowa Pałacu Saskiego była symbolem nawiązania do procesu odbudowy Polski 100 lat temu. – By była widocznym znakiem Polski, która wzrasta; chciałbym, by był to gmach publiczny, dostępny dla wszystkich.

12:40... Orkiestra wojskowa gra „*Pieśń o nieznanym żołnierzu*”. Następuje złożenie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Komentatorzy zwracają uwagę, że prezydent, który na początku przemówienia długo wymieniał i witał zaproszonych gości, nie powitał Donalda Tuska, szefa Rady Europejskiej obecnego na uroczystości.

13:09... Ruch pojazdów w Al. Jerozolimskich został wstrzymany na odcinku od wiaduktu ul. Chałubińskiego do Mostu Poniatowskiego, na Moście Poniatowskiego i al. Poniatowskiego do ronda Waszyngtona. Utrudnienia mają związek z państwowym marszem „*Dla Ciebie Polsko*”. Białło-Czerwony Marsz wyruszy o godz. 15⁰⁰. Policja podkreśliła, że Most Poniatowskiego jest wyłączony z ruchu pojazdów i pieszych do czasu przejścia marszu. „Zalecamy korzystanie z pobliskich przepraw – mostu Łazienkowskiego i mostu Świętokrzyskiego”. Z Ronda Romana Dmowskiego, marsz przejdzie Alejami Jerozolimskimi, Mostem Księcia Józefa Poniatowskiego i zakończy się na Rondzie Waszyngtona.

13:26... Politycy Nowoczesnej złożyli wieńce pod pomnikiem pierwszego prezydenta RP Gabriela Narutowicza. – „*W setną rocznicę odzyskania niepodległości warto życzyć Polakom radości i dumy z przynależności do narodu polskiego*” – mówiła szefowa partii Lubnauer.

13:50... Donald Tusk złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. – „*To dzień, w którym warto jak najcieplej pomyśleć o Polsce i o tym, że tak dużo nas łączy*” – podkreślił.

14:11... Prezydent wręcza 25 pośmiertnych Orderów Orła Białego. To najwyższe państwowe odznaczenie.



Na miejsce rozpoczęcia marszu zmierza wojsko

Nie do końca ten Marsz jest Białło-Czerwony. Uczestnicy Marszu Niepodległości z ONR i Młodzieży Wszechpolskiej idą ze swoimi flagami i transparentami. Są też flagi włoskich neofaszystów Forza Nuova.



Barbara Nowacka jako wielki wstyd określa przygotowanie obchodów rocznicy na szczeblu państwowym. – „Wszystko organizowane na trzy dni przed, na chybika, prezydent przyklejony do narodowców... „ – mówi polityk.



Zgromadzeni uczestnicy marszu na rondzie Dmowskiego

14:57... Na miejsce przybyli przedstawiciele władz państwowych.

14:59... *Bardzo wam dziękuję, że przybyliście tutaj, na to wielkie spotkanie dla Niepodległej. Dziękuję, że przywieźliście biało-czerwone flagi – powiedział do zebranych Andrzej Duda. – To jest nasza flaga, nasza państwowa narodowa. Nigdy nie biała i nigdy więcej nie czerwona! – dodał prezydent. – Oddajmy cześć tym, którzy za Polskę walczyli i tym, którzy tę Polskę odzyskali. Niech to będzie marsz, na którym każdy chce być i każdy dobrze się czuje. Niech żyje Polska! Niech żyje wolna i suwerenna Rzeczpospolita! Cześć i chwała bohaterom.*

15:01... Zgromadzeni na rondzie Dmowskiego śpiewają hymn państwowy. Odpalono pierwsze race.



15:05... Marsz Biało-Czerwony Marsz „Dla Ciebie, Polsko” wyruszył z ronda Dmowskiego. Zebrani śpiewają „O mój rozmarynie”.



Na czele marszu widać premiera Mateusza Morawieckiego i Jarosława Kaczyńskiego

Kilkanaście minut później ruszył Marsz Niepodległości. Oprócz biało-czerwonych flag widać również sztandary ONR i antyunijne flagi.



15:31... Rządowy marsz od narodowców dzieli tysiąc metrów. Czoło marszu minęło grupę Obywateli RP. Prezydent Duda i premier Morawiecki mijają otoczonych przez policję przeciwników rządu.



15:39... Czoło państwowego marszu stanęło na moście Poniatowskiego. W jego kierunku zbliżają się narodowcy. Maszerujący wykrzykują „raz sierpem, raz młotem, w czerwonej hołotę”.



Czoło marszu rządowego na moście Poniatowskiego.

Marsz się zatrzymał, widać naradzających się przedstawicieli służb i ochrony.

Obrazy z marszu zasłania czerwony dym z rac. Oprócz narodowców skandowań, słychać także okrzyki „Konstytucja!”.

15:55... Konflikt w czasie pochodu narodowców. Straż marszu chce skonfiskować transparent z nieodpowiednimi treściami



16:05... Kontrmanifestacja Obywateli RP obrzucona butelkami. Straż marszu usiłuje zaprowadzić porządek.

Według pierwszych szacunków w obu marszach bierze udział około 200. tys. osób.

16:18... Przez grupę osób skandowane były m.in. hasła: „Nie tęczowa, nie czerwona tylko Polska narodowa”; „Biało-czerwone to barwy niezwykłe”; „Cześć i chwała bohaterom”; „Lwów i Wilno zawsze polskie”; „Pileckiego pamiętamy, komunistom żyć nie dam”; „A na drzewach zamiast liści będą wisieć komuniści”; „Szczereb w dłoń – komunistów goń, goń, goń”; „Naszą drogą nacjonalizm”; „Zawsze w pamięci Żołnierze Wyklęci”; „Roman Dmowski wyzwoliciel Polski”; „Ocalić Europę przed emigracją”.

Widoczne są portrety m.in. Henryka Sienkiewicza oraz Romana Dmowskiego. Na jednym z samochodów z nagłośnieniem zawieszono były transparenty: „Islam is enemy of Europe”, „Delete Islam”.



16:33... Czoło Biało-Czerwonego Marszu „Dla Ciebie Polsko” z udziałem prezydenta i premiera dotarło do ronda Waszyngtona i marsz się zakończył... Politycy wsiadają do limuzyn.

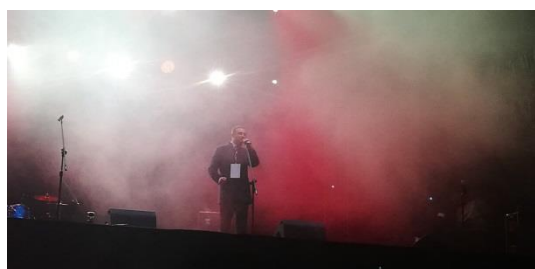
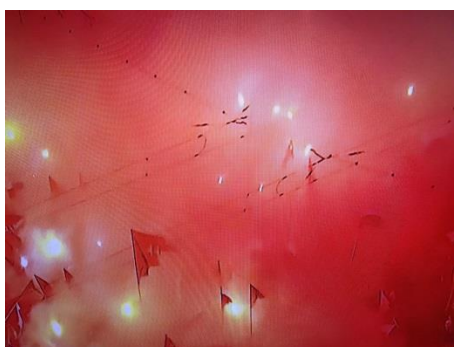
16:48... Gdy marsz narodowców mijał manifestację Obywateli RP, KOD-u oraz Strajku Kobiet w okolicach ronda de Gaulle'a, w kierunku manifestantów poleciały butelki oraz race. Manifestanci nie reagowali – informuje reporter Piotr Halicki.

16:49... Marsz Biało-czerwony już zakończony. Dlaczego zamiast jednego szły dwa marsze? Wyjaśnia to Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. „W dzisiejszym marszu uczestniczy szereg osób ochronianych m.in. prezydent, premier, marszałkowie Sejmu i Senatu. Są to osoby chronione przez Służbę Ochrony Państwa, nadzorowaną przez MSWiA. W związku z tym – kierując się względami bezpieczeństwa – szef MSWiA Joachim Brudziński podjął decyzję, aby utworzyć tzw. bufor bezpieczeństwa, wydzielający strefę, w której przebywają osoby ustawowo chronione przez SOP” – komunikat resortu.

16:53...



Marsz Niepodległości po oddzieleniu się od marszu państwowego idzie dalej i końca nie widać.
17:17... Kolejny incydent w Warszawie. Spalono flagę Unii Europejskiej.



Czoło pochodu jest na błoniach Stadionu Narodowego. Przemawia Robert Bąkiewicz z Obozu Narodowo-Radykalnego, jeden z organizatorów marszu.

Przedstawiciele ONR ogłosili sukces marszu. – „*Marsz Niepodległości przeszedł po raz dziewiąty. Kolejne zwycięstwo nad kłamstwami i manipulacjami lewactwa i liberalów, a także i przed zakusami części prawicy, która wpadła na pomysł przejęcia, upaństwowienia, znacjonalizowania naszego marszu*”.
19:15... Dowództwo Garnizonu Warszawa poinformowało: „...w związku z opuszczeniem Mostu Poniatowskiego przez ostatniego uczestnika marszu, jako elementu uroczystości państwowych, uległ on zakończeniu”...

Jak nas widzieli, tak nas opisali...



Polish president and PM set to join fascist march in Warsaw

Tens of thousands of nationalists and fascists from all over Europe plan to march tomorrow in Warsaw to commemorate the 100th anniversary of Polish state independence. The march, issued with a last-minute ban by the Mayor of Warsaw, will finally go ahead after a court overturned the Mayor's decision....

Polski prezydent i premier postanowili dołączyć do marszu faszystowskiego w Warszawie

Dziesiątki tysięcy nacjonalistów i faszystów z całej Europy planuje jutro maszerować w Warszawie, aby uczcić 100. rocznicę niepodległości państwa polskiego. Marsz, wydany w ostatniej chwili przez burmistrza Warszawy, będzie ostatecznie kontynuowany po tym, jak sąd unieważni decyzję Burmistrza. Po nocnych negocjacjach między faszystami a prezydentem Polski Andrzejem Dudą do marszu dołączy zarówno on, jak i premier kraju. Decyzja rządu o przystąpieniu do marszu jest bezprecedensowa: po raz pierwszy polscy urzędnicy rządowi wezmą udział w imprezie zorganizowanej przez skrajnie prawicowe grupy promujące rasizm i totalitarne idee państwowe...

/O polskim prezydencie, który dołączył do marszu faszystów, napisał amerykański politolog, Francis Fukuyama./



Most Poniatowskiego

Donald Trump: gratulacje w 100. rocznicę niepodległości

Prezydent Stanów Zjednoczonych zwrócił się do Polaków za pośrednictwem Twitter'a. „Polsko, wielki kraju – gratulacje z okazji 100. Rocznicy Twojej Niepodległości. Nigdy nie zapomnę czasu, który tam spędziłem”.

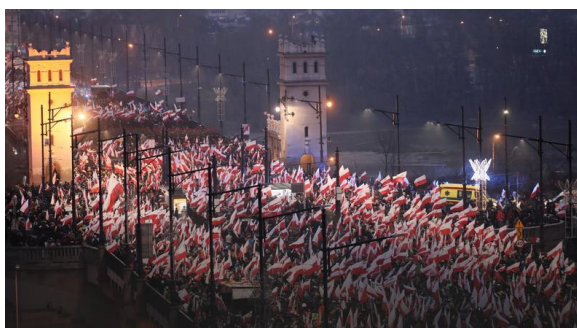
Szef NATO składa życzenia Polsce

Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg złożył gratulacje Polsce, Rumunii, Estonii, Łotwie i Litwie z okazji 100. rocznicy niepodległości tych państw. Osobne życzenia przekazała Polsce Rada UE. „Gratulacje dla Polski, Rumunii, Estonii, Łotwy i Litwy, które świętują 100 lat swojej niepodległości w tym roku. Jestem dumny, że jesteście członkami naszego sojuszu. NATO chroni wolność i niezależność wszystkich członków sojuszu” – napisał Stoltenberg. Z kolei na profilu Rady Unii Europejskiej napisano po polsku: „Najlepsze życzenia Polsko w 100. rocznicę odzyskania niepodległości!”.

Nawet 200 tys. uczestników

Czoło Biało-Czerwonego Marszu „Dla Ciebie Polsko” z udziałem prezydenta i premiera dotarło do ronda Waszyngtona i marsz się zakończył... Marsz Niepodległości, ruszył z ronda Dmowskiego kilkadziesiąt minut później. Na jeden formalny marsz składały się dwa zgromadzenia – pierwsze organizowane przez rząd, a drugie przez Stowarzyszenie Marsz Niepodległości.

FOTO MIGAWKI





19:19... Na Bulwarach Wiślanych rozpoczął się pokaz fajerwerków i świateł.



Gorące komentarze

Dr Migalski: Dewastacja wizerunku Polski. PiS „zblatował się” z narodowcami, to jest gorzej niż wtopa

Politolog, dr Marek Migalski jako kompletnie niezrozumiałą ocenia decyzję prezydenta i premiera, by dać twarz Marszowi Niepodległości. Wszystko, co się tam dzieje, idzie nie na korzyść – a na koszt PiS-u, który poniesie potężne konsekwencje polityczne tej decyzji.



Marek Migalski o Marszu Niepodległości

Na trwającym w stolicy marszu zorganizowanym z okazji Święta Niepodległości doszło do obrzucenia kontrmanifestacji Obywateli RP butelkami. Maszerujący skandowali m.in. hasła: „A na drzewach zamiast liści będą wisieć komuniści”. Na jednym z samochodów wisiały transparenty „Islam is Enemy of Europe” czy „Delete Islam”.

– Dla wizerunku Polski to będą obrazki wręcz dewastujące – tak Migalski mówi o tym, jak na świecie odebrany zostanie marsz w stolicy. Na jego czele – w marszu pod hasłem „Dla Ciebie Polsko” idzie para prezydencka, jest premier Morawiecki, szef PiS Kaczyński oraz inni politycy tej partii. Tymczasem kilkaset metrów dalej, we właściwym Marszu Niepodległości widać zarówno flagi ONR, jak i włoskich neofaszystów z Forza Nuova.

„Dla świata szokujące będzie zestawienie fotografii z Warszawy z tym, co możemy dziś oglądać na ulicach Paryża, gdzie światowi przywódcy świętują koniec I Wojny Światowej – mówi Migalski. – I powiem szczerze, że dla mnie jako dla politologa jest kompletnie niezrozumiałe, jak PiS dał się „wpuścić w ten kanał. – I to na gruncie, na którym teoretycznie są mistrzami, czyli w polityce historycznej”.

Politolog podkreśla, że zamieszki i incydenty, do których już doszło na marszu obciążą wyłącznie konto partii rządzącej. – A że incydenty będą, można było łatwo przewidzieć. Bo ci młodzieńcy, którzy idą w Marszu Niepodległości traktują go jako swoje święto, swój „Sylwester”. I ani ich przywódcy, choćby z ONR nie mają prawa im mówić, jak mają świętować, ani nie były w stanie zrobić tego władze państwowe – podkreśla. – A przecież oni idą w tym Marszu, żeby wyrazić swoją nienawiść, swoją ksenofobię, słowem – „się zabawić” i „zrobić zadymę”.

W sytuacji, gdy na czele takiego tłumu idą najwyższe władze państwa, efekty – zdaniem Migalskiego łatwo przewidzieć. – Wszystko to, co się tam zdarzy pójdzie nie na korzyść, a „na koszt” PiS-u. I to „zblatowanie się”, sklejenie z narodowcami jest więcej niż „wtopa”. To jest decyzja, której PiS poniesie potężne polityczne konsekwencje...

Choć między pochodem PiS a marszem narodowców służby bezpieczeństwa stworzyły kilkusetmetrowy bufor, to politycznie w jubileuszowych obchodach Święta Niepodległości oba środowiska znalazły się tak blisko, jak nigdy dotąd.



Most Poniatowskiego

Przez centrum Warszawy przeszedł marsz „Dla Ciebie Polsko”. W praktyce był to marsz obozu władzy oraz podążający za nim pochód narodowców.

Wspólny marsz to ogromny sukces, to wielki dzień – twierdzi Jarosław Kaczyński. Tyle, że nie był to marsz głównych sił politycznych w Polsce, tylko pochód PiS z ugrupowaniem głośnym, ale marginalnym. Spacerując razem z narodowcami liderzy PiS wiedzieli, że będą musieli zaakceptować zielone flagi ONR, kominiarki i race. I wiedzieli, że dojdzie do incydentów. Zazwyczaj to PiS stosuje patriotyczny szantaż, odmawiając swym oponentom prawa miłowania ojczyzny. Teraz sam został w taką pułapkę przez narodowców złapany.

Józef Piłsudski i Lech Kaczyński musieli się przewracać w swych sarkofagach na Wawelu. Pomijając różnice polityczne i różne realia epok, w jakich żyli, łączyło ich kilka kwestii – a jedna z fundamentalnych to niechęć do narodowców.

Piłsudski zwalczał przedwojenną endecję Romana Dmowskiego brutalnymi metodami. Zaś Kaczyński mówił otwarcie: „*Ja mam głęboką niechęć do endecji. Nie wynika ona z tego, że nie doceniam jej wielkich zasług w krzewieniu polskiej świadomości narodowej, na przykład wśród chłopów. Ale postawienie na antysemityzm jako element konsolidacji narodowej było zasadniczym błędem*”.

Święto Niepodległości zawsze będzie związane z Piłsudskim – ustanowiono je 11. listopada, bo w 1918 r., w tym czasie Marszałek wrócił do Polski z więzienia w Niemczech i objął władzę. Tegoroczne obchody władza chciała też jednoznacznie skojarzyć z Lechem Kaczyńskim. W wigilię święta odsłonięty został Jego pomnik przy placu Piłsudskiego ekspozycją i posturą przewyższający pobliską statuetkę Marszałka. A równocześnie liderzy partii i państwa, którzy – jak twierdzą – odwołują się do myśli Piłsudskiego i dorobku Kaczyńskiego dopuścili do tego, by na rocznicowym marszu neoendeckie, nacjonalistyczne i obraźliwe hasła były czymś więcej, niż tylko ekscesem. By biało-czerwone barwy miały silną skazę w zielonych kolorach ONR...



Pomnik Józefa Piłsudskiego zlokalizowany jest na ulicy Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza; jest on zwrócony twarzą w stronę Placu Józefa Piłsudskiego. Projekt pomnika wykonał Tadeusz Łodziana. Uroczyste odsłonięcie nastąpiło 14. sierpnia 1995 roku w 70. rocznicę Bitwy Warszawskiej z 1920 roku w obecności Prezydenta RP Lecha Wałęsy i córki Piłsudskiego – Jadwigi Jaraczewskiej. Na monumencie zostały umieszczone trzy tablice z cytataми wypowiedzi marszałka Piłsudskiego. Na pierwszej tablicy znajduje się zdanie: *„Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo, zwyciężać i spocząć na laurach to klęska”*, na drugiej: *„Ten, kto nie szanuje i nie ceni swej przeszłości, nie jest godzien szacunku ani prawa do przyszłości”*, a na trzeciej: *„Demokratyczne Państwo Polskie musi przestrzegać kultury praw wszystkich swoich obywateli”*.



– posąg Józefa Piłsudskiego, według projektu Stanisława Ostrowskiego, wystawiony jako wyraz wdzięczności za obronę Warszawy w 1920 roku. Pomnik stoi przy bocznym wejściu do Belwederu, przy placu, z którego jest jedno z wejść do Łazienek Królewskich, w miejscu, w którym zbiegają się Aleje Ujazdowskie, ulica Belwederska i ulica Bagatela. Pomnik przedstawia stojącego Józefa Piłsudskiego opierającego się oburącz o szablę w pochwie.

Stanisław Ostrowski wykonał marmurowy pomnik Józefa Piłsudskiego jeszcze przed II Wojną Światową. Pomnik, przechowany w Starej Pomarańczarni w Łazienkach Królewskich, stał się podstawą do odlewu, który jest obecnym pomnikiem. Pomnik został odlany ze spiżu, dzięki inicjatywie Ministerstwa Obrony Narodowej, które przekazało na ten cel dużą ilość łusek armatnich.

Na niskim cokole umieszczono napisy: „Marszałek Józef Piłsudski”, „Swemu Obrońcy w 1920 r. – Warszawa”, „Z inicjatywy Jerzego Waldorffa pomnik ten odsłonięto / 8 listopada 1998 r. w 80-tą rocznicę odzyskania niepodległości / Fundatorami są: / Gmina Warszawa Centrum, Zarząd Dróg Miejskich w Warszawie / Wiesław Ciałkowski i inni ofiarodawcy / Społeczny Komitet Budowy Pomnika / Marszałka Józefa Piłsudskiego Warszawa 1998 r.”.

Pomysłodawcą budowy pomnika był Jerzy Waldorff, który w 1997 roku zainicjował zbiórkę pieniędzy na ten cel, przekazując sumę 5 tysięcy zł, otrzymaną w plebiscycie czytelników „Expressu Wieczornego”, słuchaczy radia WAWA oraz widzów Warszawskiego Ośrodka Telewizyjnego. Waldorff zaproponował, aby pomnik Piłsudskiego został wzniesiony przy Belwederze w Alejach Ujazdowskich. Radni Gminy Warszawa Centrum podjęli 26. lutego 1998 roku uchwałę, w której postanowiono, że zaprojektowaniem monumentu i jego realizacją zajmie się stowarzyszenie „Społeczny Komitet Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego” powołane do życia przez Waldorffa, natomiast za wykonanie uchwały odpowiedzialny będzie ówczesny prezydent stolicy Marcin Świąćicki. Pomnik został uroczystie odsłonięty przez prezydenta miasta Świąćickiego, Waldorffa i córkę Marszałka Jadwigę Piłsudską-Jaraczewską 8. listopada 1998 roku.



Pomnik prezydenta Lecha Kaczyńskiego na placu marsz. Józefa Piłsudskiego

– pomnik wzniesiony w listopadzie 2018 roku na placu marsz. Józefa Piłsudskiego, przed gmachem Dowództwa Garnizonu Warszawa.

W kwietniu 2017 roku, w budynku Wyścigów Konnych na Służewcu zaprezentowano makietę pomnika upamiętniającego prezydenta Lecha Kaczyńskiego wyłonionego przez jury pod przewodnictwem Tomasza Żukowskiego.

W październiku 2017, minister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk wydał decyzję o wyjęciu placu marsz. Józefa Piłsudskiego i przylegających do niego dwóch działek przed Hotelem Europejskim i przed gmachem Dowództwa Garnizonu Warszawa spod kurateli miasta i przekazaniu ich do dyspozycji wojewody mazowieckiego Zdzisława Sipiery. W styczniu 2018 roku, szef Komitetu Stałego Rady Ministrów Jacek Sasin poinformował o planach powstania pomnika Lecha Kaczyńskiego na placu marsz. Józefa Piłsudskiego i jego przewidywanej formie.

Pomnik stanowi 3,5 metrowa figura prezydenta Lecha Kaczyńskiego usytuowana na 3,5 metrowym cokole. Autorami projektu pomnika są Stanisław Szwechowicz i Jan Raniszewski, którzy pierwotnie projektowali pomnik z myślą o jego lokalizacji przy ul. gen. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza i zmuszeni byli do poprawienia projektu.

Pomnik ma zostać także połączony czerwonym granitowym chodnikiem z Pomnikiem Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 roku. Polityk PiS Marek Suski zinterpretował czerwony chodnik stwierdzając iż „*będzie to taka trochę sugestia, że pan prezydent, idąc po tym czerwonym dywanie, wchodzi na schody, które z jednej strony odczytywane są jako schody do samolotu, z drugiej strony jako schody do nieba. Symbol tego zmierzania do gwiazd, do nieba, gdzieś tam w zaświatach*”.

W marcu 2018 roku, wojewoda mazowiecki Sipiery wydał zgodę na budowę pomnika, a 10. kwietnia 2018 roku, w 8.-rocznicę katastrofy polskiego Tu-154M w Smoleńsku, odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod pomnik. Monument został ustawiony na miejscu przeznaczenia 7. listopada 2018.

Uroczyste odsłonięcie pomnika nastąpiło wieczorem 10. listopada 2018 roku, w wigilię 100-lecia Odzyskania Niepodległości. Dokonali go: prezydent Andrzej Duda, brat Jarosław Kaczyński oraz córka Marta Kaczyńska. Pomnik poświęcił kard. Kazimierz Nycz. W uroczystościach udział wzięli: marszałek sejmu Marek Kuchciński, marszałek senatu Stanisław Karczewski, prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki, przewodniczący Związku Zawodowego Solidarność Piotr Duda....

... „*Wspólny marsz to ogromny sukces, to wielki dzień*” – twierdzi Jarosław Kaczyński. Prezes PiS nie wyjaśnia, co ma na myśli, mówiąc „wspólny”. Bo przecież nie był to ze wszech miar wspólny marsz głównych znaczących sił politycznych w Polsce. Nie było politycznych liderów innych ugrupowań, byłych prezydentów, byłych premierów, byłych ministrów.

Prezydent mówił podczas tegorocznych obchodów kilkakrotnie: – *Chciałbym, żebyśmy zawsze umieli być razem. Jestem przekonany, że pod biało-czerwonym sztandarem jest miejsce dla każdego z nas, niezależnie od jego poglądów, bo w każdym jest miłość do ojczyzny, do niepodległej i suwerennej Polski. Swary w tym przeszkadzają, przekonała się o tym także i II Rzeczpospolita, która, niestety, po niespełna 21 latach została pokonana przez sowieckich i hitlerowskich najeźdźców, przez Rosjan i Niemców.*

Podobnie mówił premier: – *Musi być porozumienie ponad podziałami. Ja takie porozumienie ze swojej strony deklaruję, bo wierzę w to, że wtedy rodzi się w państwie największa wartość i siła.*

To tylko rocznicowa celebra, obowiązkowe przesłanie o jedności, bo tego oczekują wyborcy. W praktyce żaden z nich nie zrobił nic, by zniwelować podział polityczny – Duda przez ponad 3 lata swej kadencji, a Morawiecki przez niemal rok rządów. Dlatego podczas obchodów, które winny łączyć, zostali sami. Czy też – z narodowcami. Prezentowanie jako symbolu narodowej jedności marszu ze środowiskiem radykalnym – które w wyborach oscyluje w okolicach 1 proc. poparcia, a zatem jest powszechnie odrzucane – to jednak groteska.

Spacerując razem z narodowcami w tym szczególnym dniu, obóz władzy wiedział, że będzie musiał zaakceptować zielone flagi ONR, które wznosiły się nad częścią marszu – widać dla narodowców to bandery ważniejsze od narodowej, o które apelowali prezydent i premier. A także cały kibolski anturaż – w tym zasłonięte twarze i bluzgi na policję. Niczego nie zmieni to, że w pewnym momencie służby bezpieczeństwa stworzyły kilkusetmetrowy bufor między marszem PiS, a pochodem narodowców. Nawet jeśli prezes, premier i prezydent nie oglądali się za siebie, to nie mogą udawać, że nic nie widzieli.

Naiwnością było sądzić, że zmobilizowanie policji, włączenie do ochrony marszu wojska i innych służb mundurowych zapobiegnie incydentom. W roku jubileuszu, po słowach prezydenta i premiera o narodowej jedności, narodowcy rzucali w politycznych przeciwników marszu butelkami oraz racami. Raz jeszcze: liderzy PiS otwierali ten pochód. Nawet wewnętrznej straży narodowców nie udało się zapanować nad niektórymi krewkimi grupami. Nie ma się co dziwić, bo mowa o środowisku, gdzie radykalizm jest chwalebny przymiotem. Dlatego też na pewno dobrze czuli się na marszu zaproszeni goście z Włoch, neofaszyści z ugrupowania Forza Nuova (Nowa Siła), których oenerowcy nazwali „*przyjaciółmi*”. Zestaw ich poglądów jest obrazą dla pamięci o Piłsudskim i Kaczyńskim. I całkowitym zaprzeczeniem myślenia obu tych polityków z różnych epok o Rosji. Wszystko to pokazuje, że marginalne, acz głośnie środowisko narodowe złapało PiS w pułapkę. Perypetie z zakazem Marszu Niepodległości doprowadziły do tego, że liderzy PiS postanowili usiąść do negocjacji z narodowcami w sprawie wspólnego pochodu. Pod presją czasu poszli – jak widać – na daleko idące ustępstwa. Inaczej marszu w ogóle mogłoby nie być, co groziło rozruchami narodowców, co byłoby katastrofą wizerunkową dla PiS.

Choć Jarosław Kaczyński – pilnowany przez brata, a potem przez wspomnienie o nim – całe lata trzymał PiS z dala od ONR, Młodzieży Wszechpolskiej, czy Obozu Wielkiej Polski (wszystkie to reaktywacje związanych z Dmowskim organizacji z przedwojnia), to w setną rocznicę niepodległości wydał zgodę na wspólny marsz z narodowcami.

W ten sposób PiS i narodowcy znaleźli się politycznie tak blisko, jak nigdy dotąd. To nie jest sukces Kaczyńskiego.

Dworczyk: kilkanaście nieodpowiedzialnych osób nie może zniszczyć świętowania przez setki tysięcy

Uważam, że kilkanaście nieodpowiedzialnych osób nie może zniszczyć świętowania przez setki tysięcy Polaków. Pojawiły się wprawdzie incydenty, ale proszę zwrócić uwagę jaka była ich minimalna skala – mówi Michał Dworczyk.



Dworczyk stwierdził, że: „największy po 1989 roku marsz przeszedł spokojnie. – Bardzo się cieszymy, że potrafiliśmy wspólnie celebrować rocznicę niepodległości”. Podkreślił, że z przebiegiem marszu wiązano obawy i było bardzo niewiele czasu na jego przygotowanie, ale „zostało to przez wojsko i policję fantastycznie zorganizowane”.

– To się nie powinno absolutnie wydarzyć – oznajmił pytany o incydent spalenia flagi Unii Europejskiej. Przyznał też, że na marszu było „kilkanaście flag ONR i kilka flag włoskich neofaszystów”. Zaznaczył przy tym, że skrajnie prawicowa Forza Nuova jest we Włoszech legalną organizacją, a wśród uczestników nie pojawiły się rasistowskie banery. *Uważam, że kilkanaście nieodpowiedzialnych osób nie może zniszczyć świętowania przez setki tysięcy Polaków. – Pojawiły się wprawdzie incydenty, ale proszę zwrócić uwagę jaka była ich minimalna skala – dodał.*

Michał Paweł Dworczyk – polityk, z wykształcenia historyk, instruktor harcerski, samorządowiec. Poseł na Sejm VII i VIII kadencji, w 2017 sekretarz stanu w MON, od 2017 szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



...kilkanaście nieodpowiedzialnych osób...

Bosak: walka z rządem o Marsz Niepodległości dopiero się rozpoczęła

– Mam wrażenie, że swoista walka o Marsz Niepodległości – między stroną społeczną a rządem – dopiero się rozpoczęła. Czekamy na ostrą rywalizację. A sposób traktowania nas przez propagandę TVP oraz wypowiedzi choćby ministra Piotra Glińskiego, nie napawają mnie optymizmem – mówi Krzysztof Bosak, wiceprezes Ruchu Narodowego.



Krzysztof Bosak

W Marszu Niepodległości wzięło udział ponad 200 tys. osób. – *To był największy marsz, jaki widziałem do tej pory.*

Tłumaczy też, dlaczego w Marszu Niepodległości znalazło się miejsce dla włoskich nacjonalistów z Forza Nuova oraz dlaczego uczestnicy Marszu z ONR spalili flagę Unii Europejskiej.



W Warszawie odbyła się wielka demonstracja, na którą złożyły się dwa idące blisko obok siebie marsze. Na czele Biało-Czerwonego Marszu szli przedstawiciele władz państwowych, m.in. prezydent Andrzej Duda, premier Mateusz Morawiecki, wicepremier, szef resortu kultury Piotr Gliński, szef MON Mariusz Błaszczak, minister MSWiA Joachim Brudziński, a także prezes PiS Jarosław Kaczyński.

W Marszu Niepodległości, organizowanym przez środowiska skrajnej prawicy, który kilkanaście minut później ruszył z ronda Dmowskiego pod hasłem „Bóg, Honor, Ojczyzna”, niesione były m.in. transparenty „Patriotyzm największą siłą narodu polskiego”, „1918-2018 wolnym być!”, „Forza Nuova”. Uczestników Marszu Niepodległości było ok. 200-250 tys.

W zasadzie były to dwa marsze w jednym, bo przed nami maszerowali przedstawiciele władzy, PiS i kluby „Gazety Polskiej”. Część z tych osób później dołączyła do nas. Jak oceniam naszą współpracę ze stroną rządową? Pozytywnie, wszystko poszło zgodnie z planem. Rozdzielenie Marszu Niepodległości i marszu rządowego buforem, do jakiego doszło w pewnym momencie, było wynikiem uzgodnień organizacyjnych i względów bezpieczeństwa – mówi Bosak.

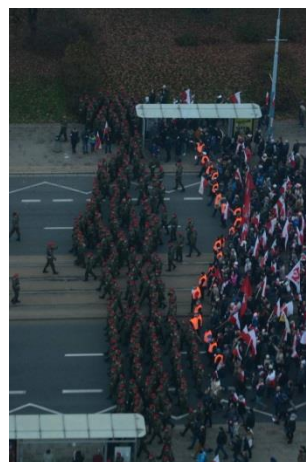
Olbrzymie kontrowersje wzbudził udział w Marszu Niepodległości przedstawicieli włoskich nacjonalistów z Forza Nuova. Jak ich obecność tłumaczy Bosak? – „Oni przyjeżdżają na Marsz od lat, ONR utrzymuje z nimi relacje regularnie. Dlatego to żadne zaskoczenie. Chcę jednak wyraźnie zaznaczyć: neofaszyzm we Włoszech jest zakazany, a Forza Nuova to nie są neofaszyści, tylko nacjonaści”.

Lider narodowców skomentował też fakt spalenia flagi Unii Europejskiej przez członków Młodzieży Wszechpolskiej. – „To także nic zaskakującego, wiadomo, że nie jesteśmy zwolennikami UE. Obrona polskiej niepodległości i jednocześnie wspieranie organizacji, która nam część niepodległości odbiera, to taka polityczna schizofrenia.

Wiceprezes Ruchu Narodowego z dystansem podchodzi do dalszej współpracy narodowców z rządem.

– „To prawda, że udało się doprowadzić do kompromisu ze stroną rządową, ale był to kompromis zawiązany pod przymusem. Teraz, gdy obserwuję linię propagandową mediów publicznych, które w dużym stopniu ignorują Marsz Niepodległości organizowany przez nas, jestem mocno zaniepokojony. Jak słyszę wypowiedzi ministra Piotra Glińskiego, który proponuje, żeby w przyszłości to państwo przejęło Marsz, to nie napawa mnie to optymizmem.

Mam wrażenie, że swoista walka o Marsz Niepodległości – między stroną społeczną a rządem – dopiero się rozpoczęła. Czekają nas ostra rywalizacja.



Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową
e-mail: nszz@pw.edu.pl; adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl
tel. 22 234 78 72; tel./fax 22 234 53 43